

# Zwykły Chłopak – KUBAŃCZYK

Ja to zwykły chłopak ze skromnego miasta,  
Oni mówią na mnie gwiazda, mnie powoli to przerasta  
Coraz częściej jak chcę zjeść to tylko McDrive,  
No bo jak chcę w restauracji to z ukrycia robią snapa

Ja to zwykły chłopak ze skromnego miasta,  
Oni mówią na mnie gwiazda, mnie powoli to przerasta  
Coraz częściej jak chcę zjeść to tylko McDrive,  
No bo jak chcę w restauracji to z ukrycia robią snapa mi

Ey, i nie chodzi tu o plik  
Jak mnie w necie oskarżyli co ty robisz Kubańczyk?  
Mużę mam wszczepioną tak jak kiedyś THC w mej krwi  
Teraz pnę się na wyżyny, milion robię w kilka chwil  
Ey, nie robię tego dla wyświetleń,  
Ja w tekstach przekazuję wam moje życiowe lekcje  
Choć mam 24, to już sporo tu przeszedłem i  
Hałas dla dzielnicy - zawsze pamiętam skąd jestem  
A tobie baby, do życia wszystkiego dobrego  
Bo dużo nauczyłaś mnie, szkoda, że masz innego  
Dryfowałem bez celu tak jak ta Arka Noego  
A teraz to jak Pegaz będę sobie zwiedzał niebo, ey

Ja to zwykły chłopak ze skromnego miasta,  
Oni mówią na mnie gwiazda, mnie powoli to przerasta  
Coraz częściej jak chcę zjeść to tylko McDrive,  
No bo jak chcę w restauracji to z ukrycia robią snapa

Ja to zwykły chłopak ze skromnego miasta,  
Oni mówią na mnie gwiazda, mnie powoli to przerasta  
Coraz częściej jak chcę zjeść to tylko McDrive,  
No bo jak chcę w restauracji to z ukrycia robią snapa

Przełącz koleżkom na osiedlach, tym co palą bata,  
Że stary Kubańczyk już wrócił i znów pozamiata  
Starsi koledzy nauczyli zasad za dzieciaka

Do dzisiaj się trzymamy razem choć mijają lata  
I mogę mieć milion na koncie,  
Lecz mam wartości w sobie i nie żądają mną pieniądze  
Szacunek dla rodziny,  
Wszystkim ludziom życzę dobrze,  
A jeśli jesteś wrogiem no to szykuj sobie pogrzeb  
Streszczę historię: Jak coś osiągniesz to cię zjedzą,  
Ja goniłem ten towar żeby na studio mieć pieniądze,  
Potem dostałem wyrok i straciłem miłość życia,  
A z głębokiej depresji wyciągnęła mnie muzyka, ey, ey

Ja to zwykły chłopak ze skromnego miasta,  
Oni mówią na mnie gwiazda, mnie powoli to przerasta  
Coraz częściej jak chcę zjeść to tylko McDrive,  
No bo jak chcę w restauracji to z ukrycia robią snapa

Ja to zwykły chłopak ze skromnego miasta,  
Oni mówią na mnie gwiazda, mnie powoli to przerasta  
Coraz częściej jak chcę zjeść to tylko McDrive,  
No bo jak chcę w restauracji to z ukrycia robią snapa mi



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych